



## Wiadomość Tygodnia

# 24 ROCZNICA MĘCZEŃSTWA – PRZYGOTOWANIE DO BEATYFIKACJI



9 sierpnia minęła 24. rocznica śmierci męczeńskiej polskich franciszkanów w Peru, którzy jeszcze w tym roku zostaną ogłoszeni błogosławionymi. Z tej okazji w rodzinnych stronach męczenników odbyły się uroczystości dziękczynne za ich życie, pracę i wierność Bogu do końca, z prośbą o dobre owoce beatyfikacji.

Mszom św. z udziałem ich krewnych i przyjaciół przewodniczył prowincjał franciszkanów o. Jarosław Zachariasz – najpierw w Zawadzie w Zawadzie k. Tarnowa, z której wywodził się o. Zbigniew Strzałkowski, a wieczorem w Łękawicy k. Żywca, w której urodził się o. Michał Tomaszek.

Tego dnia w kościołach prowadzonych przez zakony męskie był odczytany specjalny list, wydany przez Konferencję Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Przypomniane są w nim życiorysy franciszkanów oraz okoliczności ich śmierci. Znajdziemy w nim również przypomnienie spotkania papieża Jana Pawła II z rodzinami zabitych franciszkanów: „11 sierpnia 1991 r., w dzień wzruszającego pogrzebu Ojców Zbigniewa i Michała w Pariacoto papież św. Jan Paweł II spotkał się w Krakowie z rodzinami zabitych misjonarzy. Był właśnie w Polsce, bo wyniósł na ołtarze bł. Anielę Salawę. Gdy nawiedzał jej relikwie w bazylice franciszkańskiej, w bardzo prostym, ojcowskim geście przygarnął najbliższych i błogosławił im. Słów wtedy być nie mogło, bo zbyt świeży był ból. Dziś, gdy po 24 latach przygotowujemy się do beatyfikacji o. Michała i o. Zbigniewa, mamy odwagę przytoczyć słowa papieża: *Męczennik jest najbardziej autentycznym świadkiem prawdy o życiu. Wie, że dzięki spotkaniu z Jezusem Chrystusem znalazł prawdę o własnym życiu, i tej pewności nikt ani nic nie zdoła mu odebrać. Ani cierpienie, ani śmierć zadana przemocą nie skłonią go do odstąpienia od prawdy, którą odkrył spotykając Chrystusa. Oto dlaczego po dziś dzień*

*świadcstwo męczenników nie przestaje fascynować, znajduje uznanie, przyciąga uwagę i pobudza do naśladowania.* (Fides et Ratio 32)” – czytamy w liście Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich.

Także w Peru miały miejsce uroczystości rocznicowe. Dwa dni (8-9 sierpnia) trwały w Pariacoto obchody 24. rocznicy śmierci męczeńskiej misjonarzy - o. Zbigniewa Strzałkowskiego i o. Michała Tomaszka. Były msze św., nabożeństwo Drogi Krzyżowej z Pariacoto do Pueblo Viejo (miejsca męczeństwa franciszkanów), modlitewne czuwanie oraz wieczór artystyczny.

O. Zbigniew Strzałkowski miałby dziś 57 lat, o. Michał Tomaszek – 55. Polscy franciszkanie wyjechali na misje do Peru pod koniec lat 80. Byli jednymi z pierwszych, którzy zainaugurowali tam działalność misyjną. Oprócz pracy duszpasterskiej zajmowali się działalnością charytatywną. W Pariacoto zbudowali instalacje wodne, kanalizację oraz uruchomili agregat prądotwórczy. Sprowadzili pielęgniarki i lekarzy, by uczyli miejscowych Indian profilaktyki związanej zwłaszcza z niebezpieczną w tamtym rejonie cholera.

Słudzy Boży: Zbigniew i Michał zginęli za wiarę z rąk terrorystów z komunistycznego ugrupowania o nazwie Sendero Luminoso (Świetlisty Szlak) 9 sierpnia 1991 r. Proces beatyfikacyjny franciszkanów rozpoczął się w 1996 roku. 3 lutego 2015 r. Ojciec Święty Franciszek wyraził zgodę na ich beatyfikację. Wyniesienie na ołtarze nastąpi 5 grudnia 2015 r. w Chimbote w Peru. Będą to pierwsi błogosławieni polscy misjonarze-męczennicy. Ich życiu i działalności poświęcona jest strona [www.meczennicy.franciszkanie.pl](http://www.meczennicy.franciszkanie.pl) Za: [www.episkopat.pl](http://www.episkopat.pl)

## Wiadomości Krajowe

# ROZPOCZĄŁ SIĘ WIELKI ODPUST W KALWARII ZEBRZYDOWSKIEJ

Msza święta i procesja „Współcierpienia” z bazyliki do „Domku” Matki Bożej rozpoczęły 9 sierpnia tradycyjny tygodniowy odpust ku czci Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kalwarii Zebrzydowskiej.

W ramach sierpniowego odpustu w sanktuarium odbywają się trzy wielkie procesje: „Współcierpienia Najświętsze Maryi Panny”, piątkowa „Zaśnięcia i Pogrzebu” i – w niedzielę 16 sierpnia – „Wniebowzięcia i Triumfu Najświętszej Maryi Panny”. Do sanktuarium ściągają co roku tysiące pielgrzymów z całej Polski i zagranicy, pragnących wziąć udział w procesjach.

Wierni w niedzielę przeszli w procesji z figurą Matki Bożej Bolesnej z bazyliki, poprzez stacje boleści, do Domku Matki Bożej. Pierwszą część uroczystości zakończyło odśpiewanie nieszporów.

Podczas Mszy św. 10 sierpnia wierni modlić się będą w intencji chorych i cierpiących, a następnego dnia – w intencji rodzin, zaś 12 sierpnia – za ojczyznę.

13 sierpnia przedpołudniową Mszę św. z okazji uroczystości Matki Bożej Kalwaryjskiej koncelebrować będą kapłani z dekanatu kalwaryjskiego i okolicznych parafii. Tego dnia wierni modlić się będą za Kościół, Ojca św. i o nowe powołania do służby Bożej w Kościele.

14 sierpnia pielgrzymi modlić się będą w intencji żyjących dobrodziejów Kalwarii. Nieszpory przy kaplicy „Domku Matki Bożej” poprowadzi ordynariusz diecezji

tarnowskiej bp Andrzej Jeż. Następnie wyruszy procesja „Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny”. Zakończy ją Msza przy kościele „Grobu” Matki Bożej pod przewodnictwem kard. Stanisława Dziwisza, metropolity krakowskiego.



Sobota 15 sierpnia, dzień uroczystości Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, ma być „Dniem młodzieży”. Przed południem na Drózkach kalwaryjskich odbędzie się Droga Krzyżowa dla młodych, wieczorem zaś na Wzgórzu Ukrzyżowania nabożeństwo z udziałem młodzieży i procesja światła, a następnie Msza św. koncelebrowana przez kapłanów wyświęconych w tym roku. Liturgii przewodniczyć będzie krakowski biskup pomocniczy Jan Szkodoń. Na koniec zaplanowano koncert.

Centralne uroczystości odpustowe celebrowane będą w niedzielę 16 sierpnia. O godz. 6.30 odprawiona zostanie Msza św. przy kościele „Grobu” Matki Bożej, a o godz. 7.30 wyruszy procesja „Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny”. Msza św. pontyfikalnej przy ołtarzu polowym o godz. 11.00 przewodniczyć będzie pre-

fekt Kongregacji Nauki Wiary kard. Gerhard Ludwig Müller. Wieczorem odbędą się nieszpory i procesja z figurą Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej po placu Rajskim.

Sanktuarium pasyjno-maryjne w Kalwarii Zebrzydowskiej jest najstarszą i największą w Polsce kalwarią. Jej nazwa pochodzi od nazwiska założyciela – wojewody krakowskiego, Mikołaja Zebrzydowskiego.

W 1641 r. bernardyni otrzymali obraz Matki Bożej Płaczącej, подарowany przez Stanisława z Brzezia Paszkowskiego. Obraz ten na polecenie biskupa krakowskiego Jakuba Zadzika przeniesiono z kościoła do zakrystii, gdzie miał pozostać do czasu wyjaśnienia jego cudownego charakteru. Piętnaście lat później władze kościelne uznały obraz Matki Bożej Płaczącej za łaskami słynący i zezwoliły na jego publiczną cześć i umieszczenie ponownie w kościele głównym. Koronacji obrazu dokonał 15 sierpnia 1887 r. biskup krakowski Albin Dunajewski.

Kalwaria Zebrzydowska była ulubionym miejscem modlitwy św. Jana Pawła II. Od najmłodszych lat Karol Wojtyła przybywał tu ze swoim ojcem z pobliskich Wadowic. Pielgrzymował również jako kapłan i arcybiskup, a także dwukrotnie (w 1979 i 2002 r.) jako papież.

Rocznie przybywa do Kalwarii Zebrzydowskiej ponad milion pielgrzymów z kraju i zagranicy. Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## JASNA GÓRA: SZCZYT PIELGRZYMKOWY

Jak radośnie wyznawać wiarę i dzielić się nią z innymi, uczyli się w czasie 9 dni marszu uczestnicy 35. pieszej pielgrzymki wrocławskiej. Na Jasną Górę docierają kolejne grupy odprawiających rekolekcje w drodze. W Częstochowie rozpoczyna się tzw. szczyt pielgrzymkowy. Od dziś z dnia na dzień przybywać będzie coraz więcej pątników.

W pielgrzymce archidiecezji wrocławskiej przyszło ok. 1 700 osób. „Idzie się z radością, bo w tym roku mieliśmy hasło: «Radość Ewangelii», więc uczyliśmy się takiej radości. Jest w ludziach dużo zła, nienawiści, dużo jest ludzi niewierzących, którzy się naśmiewają z wierzących. Tu jest okazja za nich się pomodlić, żebyśmy Chrystusa nie zatrzymywali dla siebie, żeby ta radość udzielała się innym” – mówią pątnicy.



W pielgrzymce wrocławskiej jak zwykle nie zabrakło także cudzoziemców. Szli studenci z Kamerunu, Wietnamu i Wenezueli, a także wierni z Bułgarii, Niemiec czy Włoch. „Są ludzie fantastyczni, bardzo dobrzy i bardzo sympatyczni i radośni i jest bardzo fajnie – mówi Mauro z Włoch. Jak zwykle, do uczestników reko-

lekcji w drodze dołączają tzw. duchowi pielgrzymi, czyli ci, którzy z różnych względów nie mogą fizycznie przemierzać szlaków. Uwieńczeniem pielgrzymek są Msze celebrowane przez pasterzy diecezji. Dziś Eucharystii przewodniczył abp Józef Kupny z Wrocławia.  
Za: [Radio watykańskie](#)

## ŚWIĘTY, KTÓRY WYBIJA ZE STEREOTYPÓW BŁ. AUGUST CZARTORYSKI W PILE

W niedzielę 2 sierpnia w parafii pw. Świętej Rodziny w Pile odbyło się uroczyste wprowadzenie relikwii bł. Augusta Czartoryskiego SDB.

— Kiedy Kościół ogłasza jakąś osobę błogosławioną, to oświadcza uroczyście, że jej życie jest wzorem do poznania i naśladowania, ponieważ zrealizowała Boże wezwanie: „świętymi bądźcie tak jak Ja jestem święty”. Warto poznać tę postać – wielkiego patrioty, złotego człowieka, tak bardzo dojrzałego duchowo — mówił na wstępie ks. Zbigniew Hul, proboszcz.

Kazania przez całą niedzielę mówił kapłan pochodzący z Piły, ks. Czesław Nenikowski – salezjanin. Obecnie pracujący na misjach w Argentynie. W homilii nawiązał do trudów pracy w Ameryce Łacińskiej. Przedstawił również postać bł. Augusta Czartoryskiego.

— Kiedy patrzymy na tego błogosławionego księcia, to wybija on nas ze stereotypów.

*Człowiek, który miał wszystko. Urodził się w rodzinie książęcej. A mimo to wypełniał zalecenie Jezusa – czyli szukanie tego chleba, który da życie wieczne. My ciągle goni- my za tym, co przyziemne — mówił ks. Nenikowski.*



Po wyznaniu wiary małżeństwo państwa Borysewiczów wprowadziło relikwiarz z częstką ex ossibus błogosławionego oraz jego obraz.

— Niech te relikwie będą żywym znakiem duchowej obecności błogosławionego w naszej wspólnotie parafialnej. Niech wspiera on każdego, kto będzie się modlił w tej świątyni, niech oręduje za każdym kapłanem, siostrą zakonną, rodziną, ojcem, matką, żoną, mężem, młodzieńcem, panną, dzieckiem, a także chorymi, cierpiącymi, zagubionym i potrzebującym pomocy, naszą Ojczyznę i wszystkimi Polakami — mówił ks. Janusz Zdolski, przekazując relikwie księdzu proboszczowi.

— Bł. Auguste! Od dziś pozostań z nami. Bądź naszym orędownikiem. Umacniaj nas w pobożności. Pouczaj przykładem swego życia. Pozwól każdemu z nas czerpać z ciebie wciąż żywy wzór życia, miłości, modlitwy, dziękczynienia, służby i poświęcenia — wyraził na końcu nadzieję proboszcz parafii.

Do końca sierpnia w kościele można oglądać wystawę, która przybliży postać błogosławionego salezjanina. Tomasz Borysewicz Za: [www.pila.salezjanie.pl](http://www.pila.salezjanie.pl)

## LETNIE DNI PROWINCJALNE U SERCANÓW BIAŁYCH

Każdego roku w ostatnim tygodniu lipca nasza wspólnota prowincjalna spotyka się w domu macierzystym „Christus Rex” w Polanicy Zdroju. Dwa pierwsze dni są poświęcone sprawom prowincjalnym a kolejne rekolekcjom zakonnym. Tak było również w tym roku w dniach od 27 do 31 lipca 2015 roku.

W poniedziałek omawialiśmy bieżące sprawy prowincji a niektórzy współpracownicy otrzymali dekryty kierujące ich do nowych zadań

i obowiązków. Po południu pielgrzymowaliśmy pieszo do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Starym Wielisławiu. We wtorek O. Jakub Kaliński OSB, Przeor z Biskupowa, wtajemniczył nas w tajniki Reguły Św. Benedykta oraz sekrety życia ich klasztoru. Po niesporach została poświęcona nowo wybudowana klatka schodowa. Ma ona kształt wieży dlatego została nazwana wieżą Królowej Pokoju. We wtorek wieczorem rozpoczęły się rekolekcje. Poprowadził je Ks. Prof. Jan Klinkowski z PWT we Wrocławiu.

Za: [www.sercaniebiali.pl](http://www.sercaniebiali.pl)

## WYJĄTKOWY DAR DLA RODZINY RADIA MARYJA

Rodzina Radia Maryja otrzymała wyjątkowy dar – relikwie żywej krwi św. Jana Pawła II. Trafiają one do świątyni Maryi Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i Świętego Jana Pawła II, która jest wotum wdzięczności za dar Papieża Polaka.

Relikwie przekazał ks. kardynał Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski, który od początku do ostatniego dnia pontyfikatu towarzyszył św. Janowi Pawłowi II.



- Ta relikwia to jest częstka jego życia. To jest częstka krwi. Krew, która tu jest została pobrana przez lekarzy w sobotę w dniu jego śmierci. Zresztą sami lekarze powiedzieli: weźmiemy do dwóch ampułek, niech tu pozostanie. Nie myślałem wtedy,

że te relikwie dojdą aż do Torunia, do tego kościoła, który teraz budujecie. Jest to obecność szczególna, od dzisiejszego dnia, Jana Pawła II w waszym kościele – powiedział ks. kard. Stanisław Dziwisz.

Za ten szczególny dar dla całej Rodziny Radia Maryja dziękował o. Tadeusz Rydzik CSsR, Dyrektor Radia Maryja, który odebrał relikwie z rąk ks. kardynała.

- To nie jest zakrzepła krew. Eminencjo, chcielibyśmy, żeby w Toruniu była nie tylko modlitwa, ale także nieustannie nauczanie Jana Pawła II, żeby pokolenia mogły je poznawać. Mamy taki plan, żeby ludzie poznawali nauczanie Jana Pawła II,

bo ciągle za mało je znamy – powiedział o. Tadeusz Rydzik CSsR, Dyrektor Radia Maryja.

Niezwykle cenną relikwią, która znajdzie się w Świątyni jest także obraz Matki Bożej

Częstochowskiej, przed którym Papież modlił się przez cały swój wielki pontyfikat.

Świątynia Maryi Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i Świętego Jana Pawła II jest wzo-

szona dzięki ofiarności wielu ludzi dobrej woli, którzy stają się w ten sposób współbudowniczymi tego dzieła. Kościół będzie konsekrowany 18 maja przyszłego roku w rocznicę urodzin Karola Wojtyły.

Za: [www.radiomaryja.pl](http://www.radiomaryja.pl)

## O ŻYCIU KONSEKROWANYM NA PIELGRZYMCE

Ze wszystkich stron Polski podążają pielgrzymki na Jasną Górę. W tym roku przebiegają one pod hasłem: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię, czyli błogosławieni czystego serca”. Jako *soby konsekrowane jesteście powołane przez Ducha Świętego do stałego nawracania się, aby nadać nową moc wymiarowi prorockiemu powołania* (RnCH 3).



Pieszna pielgrzymka do tronu Pani Jasnogórskiej stała się - dla nas Siostr Franciszkanek - miejscem, w którym mogłyśmy dać świadectwo wiary i „wykrzyczeć” światu radość i piękno naśladowania Chrystusa.

Z okazji Roku Życia Konsekrowanego pielgrzymowałyśmy we wszystkich grupach XIV Piesznej Pielgrzymki Diecezji Pelplińskiej na Jasną Górę. Obecność w poszczególnych grupach była swoim „Dniem Życia Konsekrowanego” na pielgrzymce. W każdej grupie miałyśmy możliwość wygłoszenia konferencji na temat istoty i celu życia konsekrowanego, podzielenia się świadectwem powołania i formacji. Prowadziłyśmy także modlitwy, animowałyśmy śpiew i wieczory pogodne. Był także czas na zadawanie pytań i luźnych rozmów, dla niektórych pątników po raz pierwszy w życiu.

Słowa papieża Franciszka: „Tam, gdzie są konsekrowani, zawsze jest radość” stały się rzeczywistością, którą potwierdza pielgrzymkowa galeria.

We wszystkich grupach pielgrzymkowych zostałyśmy przyjęte bardzo serdecznie i trudno było się z nimi rozstać. Nasze spotkania w drodze potwierdziły, że wiara i powołanie umacnia się, gdy dzieli się je z innymi. W czasie pielgrzymki Pan Bóg przemieniał serca i wypełniał je nowym entuzjazmem i nadzieją. Panujący upał zabierał siły fizyczne, ale duchowe były mocniejsze wraz z każdym pokonanym kilometrem. Nasze pielgrzymowanie było dziękczynieniem za powołanie, prośbą o nowe powołania jak i też prześlaniem za nasze niewierności.

W pielgrzymowaniu wzięła udział przełożona prowincjalna s. Mirona Turzyńska, mistrzyni nowicjatu i postulatki S. Edyta Gilmajster, S. Urszula Rostankowska, S. Krystyna Pałubicka, siostry juniorki, nowicjuszki i postulantka Natalia.

Za: [www.siostryzorlika.pl](http://www.siostryzorlika.pl)

## JARMARK ŚW. JACKA

W dniach 14-17 sierpnia, przed kościołem o.o. dominikanów w Warszawie przy ul. Freta 10 odbędzie się Charytatywny Jarmark Św. Jacka. Wydarzenie organizowane jest już po raz piętnasty i zapisało się na stałe w kalendarzu warszawiaków.

Całkowity dochód z tego przedsięwzięcia będzie przeznaczony na główny cel Grupy Charytatywnej Freta – dożywianie dzieci w szkołach.

Nazwa Jarmarku nie jest przypadkowa – 17 sierpnia obchodzona jest uroczystość Św. Jacka – patrona kościoła o.o. dominikanów, któremu nie obojętny był los biednych i potrzebujących. Jarmark ma charakter charytatywny, a jego głównym organizatorem jest Grupa Charytatywna Freta działająca przy kościele Św. Jacka. „Naszym największym projektem jest program dożywiania dzieci w szkołach – codziennie fundujemy szkolny obiad ponad 240 dzieciom z całej Polski, W kolejnym roku szkolnym rozpoczniemy

piątą edycję tego programu” – mówi Anna Stadnicka koordynatorka Jarmarku św. Jacka.

Podczas Jarmarku św. Jacka plac przed kościołem o.o. dominikanów zajmą stoiska handlowe. Będzie można nabyć na nich rękodzieło: oryginalną biżuterię, ceramikę, książki z antykwariatu oraz wyroby domowej produkcji. Na jednym ze stoisk odbędzie się, znana odwiedzającym Jarmark Św. Jacka, fanteria – gdzie każdy los wygrywa.



W niedzielę, w przeddzień uroczystości św. Jacka, na Jarmarku pojawi się specjalne stoisko z pierogami. Będzie ono czyn-

ne po Mszach Św. o godz. 10:00, 12:00 i 16:00. Pomysł nawiązuje do legendy dominikańskiej, wedle której podczas głodu po najazdach tatarskich w 1240 r. św. Jacek Odrowąż karmił ubogich pierogami.

Osoby, które chciałyby lepiej poznać historię i zabytki Nowego Miasta w tym kościele o.o. dominikanów, będą mogły wziąć udział w zwiedzaniu z warszawskim przewodnikiem – Konradem Tarnopolskim, prowadzącym spacer po Warszawie pod hasłem „Warszawa z buta”. Spacer rozpocznie się o godz. 13:00 przed kościołem św. Jacka.

Jarmarkowi św. Jacka już po raz czwarty będzie towarzyszyła Strefa Dziecka. Na sobotę i niedzielę zaplanowano liczne zajęcia dla dzieci w wieku od 6 do 12 lat. Sobota upłynie pod hasłem „Masz prawa człowieku”. Jest to jednocześnie tytuł picturebooka, do którego teksty napisały Iwona Zabielska-Stadnik i Małgorzata Węgrzecka. Dzieci będą mogły wziąć udział w warsztatach na temat praw człowieka, prowadzonych dla dwóch grup

wiekowych: 6-9 lat oraz 10-12 lat, a także uczestniczyć w zajęciach plastycznych. Na najmłodszych będą czekały również wata cukrowa, popcorn, zestawy do gry w badminton, flamastry do malowania twarzy.

Niedziela w Strefie Dziecka będzie miała bardziej religijny charakter. Najmłodszy będą mogli wziąć udział w rozmowach o Bogu pt. „TATO NASZ”, prowadzonych przez ojców dominikanów z klasztoru na Freta. Dla najmłodszych przygotowano również warsztaty plastyczne, muzyczne i wiele innych atrakcji. O 17:00 odbędzie się przygotowane z myślą o dzieciach przedstawienie teatralne pt. „Baśniowy pokoik”.

Spotkania i zabawy w ramach Strefy Dziecka będą odbywały się w ogrodzie Fundacji Sto Pociąg przy ul. Freta 20/24A.

Udział we wszystkich wydarzeniach towarzyszących Jarmarkowi Św. Jacka jest bezpłatny.

W poniedziałek, 17 sierpnia, w uroczystość św. Jacka w kościele oo. dominikanów przy ul. Freta 10 o godz. 18:00 odbędzie się uroczysta Msza Św. z poświęceniem kłosów.

Główny organizator Jarmarku św. Jacka, Grupa Charytatywni Freta działa od 2011 roku. Jej zadaniem jest pomoc ubogim,

którzy zwracają się z prośbą do klasztorów dominikańskich w całej Polsce. Obecnie Grupa wspiera działalność charytatywną klasztorów przez fundowanie stypendiów czy pomoc święteczną. Największym projektem realizowanym przez Grupę jest program dożywiania dzieci w szkołach, w ramach którego dla ponad 240 dzieci fundowane są obiady szkolne. Dla podopiecznych z Warszawy Grupa Charytatywni Freta organizuje także letni wypoczynek oraz stacjonarne ferie na Freta. Więcej informacji na temat działalności Grupy można znaleźć na stronie [charytatywnifreta.dominikanie.pl](http://charytatywnifreta.dominikanie.pl).

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## Refleksja tygodnia

# NIEZWYKŁY SYN, NIEZWYKŁA MATKA

Kilka dni temu odwiedziłem Głogowiec, małą wioskę należąca do parafii p.w. św. Kazimierza w Świniach Warckich. Zapewne nikt nie szukałby jej na mapie Polski, gdyby nie fakt, iż właśnie z tej miejscowości powołał Bóg apostołkę swojego Miłosierdzia – Helenkę Kowalską, późniejszą siostrę Marię Faustynę.

Jej rodzice – Stanisław i Marianna – zbudowali w Głogowcu skromną chatę (na zdjęciu) – wtedy pokrytą strzechą – składającą się z jednej izby, kuchni, sieni i warsztatu ciesielskiego. Rodzina Kowalskich utrzymywała się bowiem nie tylko z niewielkiego gospodarstwa rolnego, ale także z pracy ciesielskiej ojca. W domu żyło się bardzo skromnie. Jednym słowem, korzenie rodzinne św. Siostry Faustyny tkwią w prostej i biednej rodzinie wiejskiej. Jej rodzice nie byli postaciami o znaczeniu historycznym. Jedyną podstawą ich wielkości w oczach świata jest fakt, iż byli rodzicami Świętej, której imię jest dziś znane na całym świecie.

Podobnie jest z rodzicami Wincentego Pallottiego. Tylko dzięki ich świętemu synowi, w biografiach jemu poświęconych, możemy przeczytać coś niecoś o życiu tych zwyczajnych i prostych ludzi, jakimi byli Piotr Paweł Pallotti i Maria Magdalena De Rossi. Ponieważ 10 sierpnia tegoż roku mija 250 lat od urodzin Marii Magdaleny (1765-1827), zatrzymajmy się nieco przy matce naszego ojca Założyciela.

Maria Magdalena urodziła się w Rzymie, jednak jej rodzice – podobnie jak ojciec Wincentego – pochodzili z okolic Cascii i Nursji. Józef De Rossi, jej ojciec, urodził się dokładnie w Fogliano w 1728 r. Natomiast jej matka, żona Józefa – Cecylia Coppi – urodziła się w 1732 roku w Colle d'Avendita. Pobrali się najprawdopodobniej w 1760 roku. Mieli ośmioro dzieci, z których przeżyły tylko trzy córki: Marta, nasza Maria Magdalena i Franciszka. Bieda w rodzinnych stronach zmusiła młode małżeństwo do emigracji. Tak też wiosną 1765 roku, przenieśli się do Rzymu.

stawicki-art-1.jpg Maria Magdalena urodziła się 10 sierpnia 1765 roku, na terenie parafii św. Bartłomieja na rzymskiej wyspie Tybru (Isola Tiberina) w kilka miesięcy po przybyciu rodziców do stolicy Państwa Kościelnego. Rodzina De Rossi mieszkała wtedy faktycznie na wyspie Tyberyjskiej, w pobliżu kościoła św. Bartłomieja. Po krótkim czasie przenieśli się jednak do mieszkania w okolicach

dzielnicy żydowskiej, gdzie Józef De Rossi otworzył mały sklepik spożywczy z nadzieją większego zarobku na utrzymanie rodziny. Przez kilkanaście lat wiodło się im w miarę dobrze i dostatnie. Niestety spadły po śmierci rodziców: najpierw, w 1780 r., zmarł ojciec. Cztery lata później, zmarła matka. Trzy córki z rodziny De Rossi: 20-letnia Marta, 19-letnia Maria Magdalena i 11-letnia Franciszka – znalazły się w trudnej sytuacji życiowej. Ponoć najbardziej energiczną i zaradną była Maria Magdalena. To ona angażowała się w prowadzenie rodzinnego sklepu. Pomimo jej wysiłków w 1787 roku sklep został wystawiony na licytację, z której – jak zauważa ks. Faller – „nie udało się nawet spłacić dłużników”. Trzy córki De Rossi znalazły się praktycznie na ulicy. Podejmowały każdą pracę, aby cokolwiek zarobić na utrzymanie. W 1790 roku, po trzech latach wielkiego niedostatku i upokorzeń, znalazły rozwiązanie. Marta wstąpiła do Sióstr Kларыsek w San Gemini i przyjęła imię Ryta. To właśnie ona – po zniesieniu zakonów przez Napoleona w latach 1805-1809 – zamieszkała w domu rodzinnym św. Wincentego, przy Via del Pellegrino, naznaczając zakonną obecnością całą rodzinę Pietro Paulo. Franciszka De Rossi, najmłodsza z trzech sióstr, w 1790 roku poślubiła Angelo Ugolini. Natomiast Maria Magdalena wyszła za mąż za Piotra Pawła Pallottiego. Ten ostatni – osiem lat starszy – poślubił Marię Magdaleny 18 lipca 1790 r. Ślub odbył się w niedzielę, w święto Matki Bożej z Góry Karmel, w kościele św. Marcina ai Monti. Młode małżeństwo zamieszkało we wspomnianym wyżej budynku przy via del Pellegrino 130, który Piotr Paweł wynajął już dwa lata wcześniej. W domu tym Maria Magdalena przeżyła 37 lat i urodziła dziesięcioro dzieci, z których aż sześć zmarło.

Niestety, nie wiemy jak wyglądała mama św. Wincentego. Na dzień dzisiejszy nie dysponujemy żadnym jej portretem. Domyślać się tylko możemy, że skoro Pietro Paulo wziął ją bez posagu, musiała być piękną kobietą, odznaczającą się nieprzeciętnymi zaletami umysłu i serca, co zresztą potwierdzi jej syn Wincenty. Gdy zmarła – 19 lipca 1827 – w wieku 62 lat, ks. Wincenty kazał wyryć na płycie nagrobkowej następujące słowa: „W miłości Bożej czekają tutaj doczesne szczątki rzymianki Marii Magdaleny De Rossi-Pallotti (...). Niewiasta mężna, w świętej bojaźni Pańskiej unikała złego, a spełniała dobro. Była podporą dla swojego męża Piotra Pawła, miłującą matką swych licznych dzieci, gorliwą pomocą dla biednych (...), dzielną w znoszeniu niepowodzeń i

trudów. (...) Módlcie się, aby jej mieszkanie było na Syjonie". stawicki-art-2.jpgPrzyodziała w habit franciszkański – zgodnie z jej własnym życzeniem – pochowano Marię Magdaleny w rzymskim kościele Kapucynów przy via Veneto (na zdjęciu), tuż obok grobu jej syna Franciszka, w kaplicy św. Pawła (na zdjęciu). Kilka dni po jej śmierci, ks. Wincenty miał oznajmić ojcu i swoim braciom: „Nie smucicie się. Dziś nasza mama wstąpiła do nieba”. Nie wiemy w jaki sposób wieść ta została Pallottiemu zakomunikowana. On sam nigdy tego nie sprecyzował. Jedno jest pewne, św. Wincenty Pallotti nie jest jedynym w historiografii kościelnej, który „miał dostęp” do tego typu wiedzy.

29 sierpnia 1827 roku, a więc w miesiąc z kawałkiem po śmierci

matki, Wincenty Pallotti pisze z Camaldoli długi list do ks. Bernarda Fazziniego, swojego kierownika duchowego. List ten uważany jest dziś za biografię Marii Magdaleny De Rossi-Pallotti (OOCC XIII, 915-950). Rozpoczyna go następującymi słowami: „Zachowuję żywo w pamięci śmierć mojej dobrej matki, która odeszła 19 lipca (...). Od dnia, w którym nas opuściła, widzę ją przed tronem najwyższego Boga dziękującą swojemu Dobroczyńcy”. To właśnie z tej biografii dowiadujemy się, że Maria Magdalena odznaczała się nieprzeciętnymi zaletami umysłu i serca. Rzecz można: niezwykła matka, niezwykły syn! 250 rocznica urodzin Marii Magdaleny De Rossi, to doskonała okazja, by podziękować Bogu za matkę naszego ojca Założyciela. *Ks. Stanisław Stawicki SAC, Warszawa*  
Za: [InfoSAC](#)

## Wiadomości zagraniczne

# PAPIEŻ USTANOWIŁ DZIEŃ MODLITWY ZA OCHRONĘ STWORZENIA

Listem skierowanym do przewodniczących Papieskich Rad „Iustitia et Pax” i ds. Wspierania Jedności Chrześcijan Ojciec Święty ustanowił Światowy Dzień Modlitwy za Ochronę Stworzenia. Będzie on obchodzony 1 września, tak jak ma to już miejsce w Kościele prawosławnym.

Inspirację do jego ustanowienia Papież zaczerpnął bowiem z prawosławnego patriarchatu Konstantynopola. Kierował się, jak pisze, troską patriarchy Bartłomieja o przyszłość stworzenia i sugestią wysuniętą przez jego przedstawiciela na prezentacji encykliki *Laudato si'*, metropolite Joannisa Zizioulasa.

Do tego właśnie dokumentu nawiązują Franciszek w liście do kardynałów Petera Turksona i Kurta Kocha. Podkreśla, że jako chrześcijanie mamy dać wkład w przezwyciężenie kryzysu ekologicznego przeżywanego przez ludzkość, czerpiąc z naszego duchowego bogactwa motywację do troski o stworzenie. Bowiem dla wierzących w Chrystusa „duchowość nie jest odłączona od ciała ani też od natury czy realiów tego świata, ale żyjemy z nimi

i w nich, w jedności ze wszystkim, co nas otacza” (*Laudato si'*, 216). Kryzys ekologiczny zrywa ich do „nawrócenia ekologicznego, które wiąże się z rozwijaniem wszystkich konsekwencji ich spotkania z Jezusem w relacjach z otaczającym ich światem” (tamże, 217).



Doroczny Światowy Dzień Modlitwy za Ochronę Stworzenia będzie dla wierzących, jak pisze Ojciec Święty, okazją do umocnienia w powołaniu, by strzec stworzenia. Pozwoli też dziękować za nie Bogu, prosić Go o pomoc w ochronie stworzenia i o przebaczenie grzechów popełnionych względem otaczającego nas świata. „Obchodzenie tego Dnia pod tą

samą datą, co Kościół prawosławny, będzie sposobnością, by dać świadectwo coraz większej jedności z braćmi prawosławnymi – dodaje Papież. – Żyjemy w czasach, gdy wszyscy chrześcijanie stają wobec tych samych ważnych wyzwań, na które, aby być wiarygodni i skuteczni, musimy dawać wspólne odpowiedzi”.

Stojącego na czele Papieskiej Rady „Iustitia et Pax” kard. Turksona Franciszek prosi, by zapoznał z ustanowionym Dniem Modlitwy za Ochronę Stworzenia komisje sprawiedliwości i pokoju w poszczególnych episkopatach, jak też różne krajowe i międzynarodowe organizacje ekologiczne.

Natomiast kard. Koch, kierujący watykańską dykasterią ds. ekumenizmu, ma nawiązać kontakty z patriarchatem Konstantynopola i innymi chrześcijanami, aby obchody tego dnia były znakiem naszej jedności. Zatrąszy się on też o koordynację z podobnymi inicjatywami Światowej Rady Kościołów.

Za: [Radio watykańskie](#)

## KONGRES MARYI WSPOMOŻYCIELKI

“Podnieść się i jeść”: taka mogłaby być myśl przewodnia towarzysząca uroczystości zakończenia VII Światowego Kongresu Maryi Wspomożycielki, która miała miejsce w świątyni na Colle Don Bosco w niedzielę 9 sierpnia.

To, co można było wyciągnąć z czytania Ewangelii z dnia, bardzo dobrze pasowało do doświadczenia salezjańskiego, poprzez które w tym roku dwusetlecia urodzin Świętego zechciano go uczcić także tym Kongresem, ukazując centralne miejsce Maryi w jego historii. Przełożony Generalny ks. Ángel Fernández Artime powiedział w swojej homilii o obrazku, jaki Ksiądz Bosko wręczył swoim chłopcom, kiedy chciał wskazać na dwa punkty oparcia na drodze wiary: Eucharystia i Matka Jezusa. Ale jeszcze coś wypły-

wa z tego: “Cały glob ziemski jest podtrzymywany przez te dwie kolumny” – podkreślał Ksiądz Bosko, tzn., że cała historia ludzka bazuje na Maryi, która potrafiła uratować ludzkość, podporządkowaną Szatanowi, kiedy zgodziła się zostać matką Zbawiciela, i na całkowitym oddaniu Syna, które odnawia się w Eucharystii.

Zaproszeniem, jakie jest kierowane także dzisiaj pod adresem salezjanów, jest właśnie owo “podnieść się”, nabranie odwagi do stawienia czoła wyzwaniom związanym z wychowaniem w naszym czasie, podtrzymanie kreatywności pedagogicznej, czyniąc to z entuzjazmem. A także “jeść”, tj. karmić głęboką motywację swojego zaangażowania duchowym pokarmem ołtarza i podtrzymać w ten sposób siły na trudy drogi.

Ks. Ángel Fernández Artime zapowiedział najbliższe spotkanie o zasięgu światowym: VIII Światowy Kongres Maryi Wspomożycielki, który odbędzie w Argentynie w sierpniu 2019 r. Bardzo wiele

racji przemawia za wyborem tego miejsca: ziemia pierwszej salezjańskiej wyprawy misyjnej, z niej pochodzi papież Franciszek, charakteryzuje się poza tym pełną otwartością ze strony lokalnej Rodziny Salezjańskiej, która chce zorganizować to wydarzenie. A ponadto, przypadkiem wtedy 150. rocznica założenia Stowarzyszenia ADMA, a oba sanktuaria – Matki Bożej w Luján i „María Auxiliadora” w Almagro – są gotowe być kontynuatorami tej szczególnej pobożności salezjańskiej.



Uroczystość zakończyła się gorącym podziękowaniem za zorganizowanie Kongresu i pod adresem ekipy ludzi młodych i dorosłych „w niebieskich koszulkach z napisem staff”, do których zwrócił się Przełożony Generalny, doceniając ich wielką dyspozycyjność i skuteczność, co zapewniło doskonalą przebieg całego Kongresu. „Była to praca prosta i pokorna” – zauważył ks. Ángel Fernández Artime, co zostało nagrodzone długimi i spontanicznymi brawami w świątyni Księdza Bosko, które odezwały się ponownie, kiedy przemówił ks. Pier Luigi Cameroni.

Ten promotor ADMY nie omieszkął powiedzieć o „cudzie”, nawiązując do wydarzenia, które odbyło się w 150. rocznicę położenia kamienia węgielnego pod Bazylikę Marii Wspomożycielki na Valdocco. „Wszystkie przygotowania przebiegły bardzo dobrze, pomimo niepewności, jakie mieliśmy: istotnie, chodziło o to, by połączyć ze sobą przez cztery dni osoby, które się nie znały, pochodzące z różnych kontynentów. Pokonaliśmy barierę językową. Wszystko odbyło się w planowanym czasie i we właściwy sposób. Było tak, jak to podoba się Maryi. Ona jest źródłem równowagi i harmonii”. Takie sam entuzjazm i wyrazy uznania zostały wyrażone przez Matkę Yvonne Reungoat, która jeszcze długo rozmawiała z młodymi po celebracji eucharystycznej.

Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

## W AVILII ZAKOŃCZONO EUROPEJSKIE SPOTKANIE MŁODYCH

Uroczysta Msza, której przewodniczył kard. Ricardo Blázquez, zakończyła Europejskie Spotkanie Młodych w Avili. Młodzież pozdrowił również Papież Franciszek.



W krótkim pozdrowieniu Papież Franciszek zachęcił młodych, aby nie godzili się na „życie przeciętne i bez aspiracji”. Trzeba stale „wzrastać w przyjaźni z Chrystusem”, „uświadamiać sobie coraz bardziej znaczenie daru otrzymanego w chrzcie i bierzmowaniu” oraz „nieść miłość Chrystusa naszym bliźnim”.

Z kolei kard. Ricardo Blázquez, przewodniczący episkopatu Hiszpanii, prosił młodych ludzi, aby zgodnie z hasłem spotkania stali się prawdziwymi przyjaciółmi Boga, naśladowali św. Teresę w zdecydowaniu, wysiłku, pracowitości i szukaniu Chrystusa oraz by nie tracili nadziei, szczególnie w czasach kryzysu, który tak mocno dotknął młodzież.

Na zakończenie Mszy został poświęcony obraz Niepokalanej, który nawiedzi

wszystkie diecezje Hiszpanii w ramach przygotowań do ŚDM w Krakowie.

Za: [Radio watykanskie](http://Radio.watykanskie)

## MŁODY REDEMPTORYSTA PORUSZYŁ MŁODZIEŻ W AVILII

Podczas Europejskiego Spotkania Młodych każdego dnia o godz. 22:00 występowali znani piosenkarze. Piątkowy koncert był jednak wyjątkowy. Wystąpił młody ksiądz Damián Montes, redemptorysta. Skąd tak wielka popularność?

Pojawił się zupełnie niespodziewanie wiosną tego roku w popularnym programie telewizyjnym „La Voz”. Być może w innych krajach byłoby to bardziej normalne (np. siostra zakonna we Włoszech), ale nie w Hiszpanii. Postać księdza czy siostry zakonnej w oficjalnych mediach jest na ogół karykaturą o złym smaku. A tu nagle widzimy na ekranach młodego księdza, który nie tylko, że ma dobry głos i ładnie śpiewa, ale jeszcze otwarcie mówi o swoim powołaniu, wierze, pracy misyjnej, uśmiecha się, jest inteligentny, dowcipny i bardzo prosty. Podbił publiczność, a także członków jury, wśród których był znany piosenkarz Alejandro Sainz. Wprawdzie nie wygrał programu, ale doszedł prawie do końca i – co najważniejsze – pozostawił pozytywny obraz.

W piątkowy wieczór młodzież czekała właśnie na Damiána. Nie zawiódł. Między piosenką i piosenką mówił o Chrystusie, o powołaniu, o poświęceniu życia dla drugiego człowieka. Czerwone serduszko, które miał przypięte już w programie „La Voz” było widoczne z daleka i potwierdziło radośnie jego słowa. 6000 uczestników

Europejskiego Spotkania Młodych i wielu mieszkańców Avili słuchało i bawiło się prawie do godz. 1 w nocy.

Damián mówi, że jego głos chce przekazać „coś więcej niż muzykę, której możemy posłuchać w radio, coś głębszego”. Zawsze uważał misję za priorytet.



– Jednak ten nowy sposób ewangelizacji poprzez muzykę może być uważany za misję samą w sobie. Nie tylko jako mój wymysł, ale jako coś większego, wspólnotowego, jako projekt Kościoła – tłumaczył. Misjonarz redemptorysta mówi, że dla jego wspólnoty św. Teresa jest „nauczycielką” i cały się czerwieni, kiedy ktoś porównuje jego misyjnego ducha z duchem hiszpańskiej świętej. „To piękna pochwała, ale niezасłużona” – mówi z uśmiechem.

Udział w programie „La Voz” uważa za doświadczenie pozytywne. Jest bardzo dobrze traktowany w świecie muzyki. Ponadto przynosi także owoce w pracy ewangelizacyjnej. „Nigdy nie czułem się osądzany czy krytykowany. Jestem pozytywnie zaskoczony przyjęciem, z jakim spotkałem się wszędzie”. Damián podbił serca nie tylko tysięcy fanów. Ten czy ów „coach” z programu „La Voz” powiedział mu, że udział w jego Mszy św. byłby dużą radością.

Trzeba przyznać, że niedzielna Eucharystia w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Madrycie, którą zwykle celebrował Damián jest pełna ludzi, zwłaszcza młodych, którzy często przyjeżdżają z

odległych zakątków stolicy. O czym ma-  
rzy? „Chciałbym zaśpiewać dla Papieża Franciszka podczas Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie”. Dla papieża Benedykta XVI zaśpiewał wzruszającą „saetę” na

Drodze Krzyżowej podczas Świątowych Dni Młodzieży w Madrycie. „Byłoby to z pewnością niezapomniane przeżycie” – mówi Damián Montes. o. Marek Raczkiewicz/Madryt Za: [Radio watykańskie](#)

## JEDNA PROWINCJA DOMIKANOW W HISZPANII

W liturgiczne wspomnienie św. Dominika o. Bruno Cadoré, przełożony generalny Zakonu Kaznodziejskiego, podpisał dekret ustanawiający jedną prowincję w całej Hiszpanii. Dekret wejdzie w życie od początku przyszłego roku. Dla dobra zakonu i prowincji, po wysłuchaniu opinii zakonników i wspólnot prowincji aragońskiej, betyckiej i hiszpańskiej, przy zgodzie Zarządu General-

nego „postanawiam, że od 1 stycznia 2016 r. połączą się one w jedną prowincję” – czytamy w dekrecie. Nowa jednostka będzie nazywała się prowincją hiszpańską i zostanie wpisana jako pierwsza w katalogu zakonu. Ten sam dekret ogłasza również, że 2 stycznia rozpocznie się jej kapituła prowincjalna w miejscowości Caleruega, gdzie urodził się św. Dominik. Tym samym kończy się długi proces jednoczenia dominikańskich prowincji w Hiszpanii.

Za: [Radio watykańskie](#)

## WSPÓLNOTA Z TAIZÉ ZAKŁADA FRATERNIĘ NA KUBIE

Obchodząca w tym roku 75-lecie swego istnienia ekumeniczna Wspólnota z Taizé zakłada swą fraternię na Kubie. Zapowiedział to przeor wspólnoty, brat Alois podczas wczorajszej wieczornej modlitwy w kościele Pojednania w Taizé.

– W zeszłym roku wraz z kilkoma braćmi pojechaliśmy na Karaiby, w tym na Kubę. Od tej pory zastanawialiśmy się, jak być bliżej tamtych ludzi – opowiadał br. Alois. Bracia z Taizé postanowili więc stworzyć małą fraternię w tym kraju. – We wrześniu dwóch braci pojedzie na Kubę, po prostu po to, by dzielić życie jej mieszkańców i by być miejscem modlitwy i gościnności –

wyjaśnił przeor. Jednocześnie poprosił o modlitwę w tej intencji.

Wspólnota z Taizé liczy około stu braci, z których ponad 20 mieszka w małych fraterniach rozsianych po różnych kontynentach, by dzielić życie najuboższych. Obecnie istnieją one w Brazylii, Bangladeszu, Korei Południowej, Senegalii i Kenii.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## MNISI CHCĄ ODWIEDZIĆ PODPALACZY KLASZTORU

Benedyktyni z Tabgi nad Jeziorem Galilejskim pragną odwiedzić w więzieniu sprawców podpalenia ich klasztoru. – Policja i wymiar sprawiedliwości mają za zadanie ścigać sprawców i wymierzyć im sprawiedliwość – powiedział rzecznik benedyktynów w Jerozolimie, o. Nikodemus Schnabel w wywiadzie z radiową rozgłośnią „domradio” w Kolonii.

– My jako mnisi też uważamy, że sprawcy powinni zostać ukarani więzieniem, ale też jesteśmy gotowi odwiedzić ich i zaproponować pojednanie – dodał zakonnik i wyjaśnił, że zakonnicy działają zgodnie z zasadą ich opata, o. Gregory Collinsa, który powtarzał, że „jeśli my, chrześcijanie, jesteśmy atakowani za to, że jesteśmy chrześcijanami, chcemy też reagować jak chrześcijanie”.

W sześć miesięcy po podpaleniu klasztoru prokurator wniósł w ubiegłym tygodniu wniosek o ukaranie dwóch podejrzanych o podpalenie benedyktyńskiego klasztoru. Według informacji rządu Izraela obaj młodzi ludzie są członkami skrajnego ugrupowania działającego w ruchu osadników żydowskich. Wobec jednego z nich jest podejrzenie, że uczestniczył także w podpaleniu niemieckiego klasztoru Dormitio w Jerozolimie.

Pożar klasztoru w Tabdze przy kościele Rozmnożenia Chleba nad Jeziorem Galilejskim, jaki wybuchł 18 czerwca na skutek podpalenia, zniszczył w znacznym stopniu południowe skrzydło klasztoru zbudowanego w 2012 r. i spowodował milionowe straty. Według byłego łacińskiego patriarchy Jerozolimy, abp. Michela Sabbaha, powstałe straty są poważne, ale chodziło nie tylko o wyrządzenie szkód materialnych. Ogień podłożono bowiem w klasztorze, a „to oznacza, że chciano wyrządzić szkodę ludziom”. Podkreślił jednocześnie, że 130-tysięczna wspólnota chrześcijan palestyńskich w Izraelu czuje, że policja pozostawiła ją bez ochrony i zastanawia się, jak daleko posuną się sprawcy kolejnego zamachu.

Według kół rządowych Izraela, trwa dochodzenie wobec trzech innych podejrzanych. Cała piątka to aktywni działacze ruchu osadników. Czterech z nich ma zakaz przebywania w Judei i Samarii w związku z podejrzeniem napadów na Palestyńczyków.

Jak poinformowało biuro prasowe rządu, grupa żydowskich ekstremistów działa od 2013 roku, a jej celem są przede wszystkim obiekty chrześcijańskie. Z informacji tej wynika, że w maju 2014 roku członkowie tej grupy usiłowali zakłócić wizytę papieża. Wcześniej, w kwietniu 2014 roku, dokonali zamachu na klasztor Deir Rafat na zachód od Jerozolimy. Posądzani są też o podpalenie domów Palestyńczyków w Judei.



Rezydujący w Safed na północy Izraela ideologiczny przywódca grupy wzywał w maju ub.r. na swoim blogu do przemocy wobec chrześcijan. Podkreślił, że może się nazywać Żydem tylko ten, kto „odrzuca służbę bożkom, walczy z chrześcijaństwem i dąży do usunięcia kościołów z Ziemi Świętej”. Tę jego wypowiedź cytował oficjalny biuletyn rządu Izraela zwracając jednocześnie uwagę, że już 17 kwietnia policji udało się zapobiec wzniesieniu pożaru.

Za: [Radio watykańskie](#)



## O. PIOTR ANDRUKIEWICZ, CSsR DUSZPASTERZEM POLONII W RZYMIE

W niedzielę 2 sierpnia br. odbyła się uroczystość objęcia przez o. Piotra Andrukiewicza funkcji opiekuna duszpasterstwa Polonii w Rzymie w kościele św. Alfonsa Liguori na Via Merulana, gdzie mieści się również dom generalny Zgromadzenia Redemptorystów.

W liturgii uczestniczyli polscy redemptoryści, bracia klerycy z Tuchowa, odbywający kurs języka włoskiego, siostry elżbiętanki, które swoim śpiewem wzbogaciły oprawę liturgii oraz licznie zgromadzeni Polacy.

Na zakończenie celebracji Eucharystii wierni powitali o. Piotra Andrukiewicza oraz podziękowali o. Krzysztofowi Mamali za jego dotychczasową posługę dla Pola-

ków wręczając im kwiaty oraz zapewniając ich o swojej modlitwie.

Ojciec Piotr Andrukiewicz, CSsR (ur. 20 kwietnia 1964 w Elblągu) – polski redemptorysta. Po maturze wstąpił do Zgromadzenia Redemptorystów i ukończył Wyższe Seminarium Duchowne Redemptorystów w Krakowie i Tuchowie.



Po święceniach pracował w Krakowie, Tuchowie i Szczecinku, następnie przez 18 lat w Toruniu w Radiu Maryja i Telewizji Trwam. W czerwcu 2010 uzyskał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie socjologii.

W latach 2012 do 2015 posługiwał w Krakowie, jako rekolekcjonista. W 2013 zdiagnozowano u niego w czasie guza kęta mostkowo-mózdkowego. Operacja została przeprowadzona w klinice w Lublinie i zakończyła się powodzeniem. Obecnie mieszka w Rzymie, gdzie prowadzi duszpasterstwo polonijne przy kościele św. Alfonsa Liguori, w którym znajduje się oryginał ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

W 2013 ukazał się w formie książki przeprowadzony z nim przez Michała Krajskiego wywiad rzeka pt. *Bo do radości zostaliśmy stworzeni*. Br. Jerzy Krywult CSsR

## SALWATORIANIE PROWADZĄ POLONUSÓW DO SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

Polacy w Stanach Zjednoczonych już po raz 28 pielgrzymują w ten weekend do sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Merrillville w stanie Indiana. Wyruszyli wczoraj rano z Chicago. Na przebycie 54-kilometrowej trasy mają dwa dni.

Pielgrzymi szlak zgromadził ponad siedem tysięcy wiernych. Idziemy pod hasłem „Jestem, pamiętam, czuwam” zaczerpniętym z apelu jasnogórskiego. Mszę św. na wyjście pielgrzymów celebrował w kościele pod wezwaniem św. Michała na południu Chicago bp Dale Melczek emerytowany ordynariusz diecezji Gary, na terenie której znajduje się sanktuarium w Merrillville. Kazanie wygłosił prowincjał salwatorianów z Krakowa ks. Piotr Filas. Podkreślił w nim między innymi, że zdążamy do Maryi, „która zobaczyć dobro w nas umie”, pomimo słabości wpisanej w nasze życie.

Tradycyjnie w pierwszym dniu pielgrzymka dochodzi do klasztoru ojców karmelitów w Munster w stanie Indiana. To tam właśnie otwierają się gościnne progi ojców karmelitów i to dosłownie. Całą noc klasztor stoi otworem, aby przyjąć na nocleg taką ilość pielgrzymów.

Mszy św. koncelebrowanej, kończącej ten pierwszy dzień przewodniczył bp Donald Hying obecny ordynariusz diecezji Gary.

W dniu dzisiejszym pielgrzymka dotrze już do sanktuarium, gdzie na zakończenie ponownie bp Hying przewodniczył będzie Mszy św. Spodziewamy się około 20 tysięcy pielgrzymów, ponieważ po tych, co idą w pielgrzymce przyjeżdżają w ostatnim dniu ich rodziny, aby powitać pielgrzymkę już u celu.

Duchową opiekę nad pielgrzymką sprawują gospodarze merrillvillskiego sanktuarium – salwatorianie, którzy są wspomagani przez polonijne duchowieństwo diecezjalne i zakonne oraz przez siostry zakonne. Oczywiście wielkie zaangażowanie w przygotowanie pielgrzymki jest ludzi świeckich tworzących poszczególne pielgrzymkowe służby jak służby medyczne, porządkowa, trans-

portowa.

Najświętsza Ofiara, modlitwy, śpiewy religijne prowadzone przez wspaniałe przygotowaną grupę diakonii muzycznej, liczne spowiedzi święte i konferencje głoszone w drodze składają się na niepowtarzalną atmosferę, która sprzyja ożywieniu i pogłębieniu wiary uczestników oraz łączności z Polską.

Trud i wysiłek, obolałe nogi i zmęczenie są ofiarowane Bogu przez pośrednictwo Maryi w duchu pokuty w wielu intencjach, które pielgrzymi niosą w swoich sercach. Również przewijają się intencje modlitewne za nowo zaprzysiężonego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudę. Pan Prezydent przysłał też osobisty list skierowany do polonijnych pielgrzymów. Napisał w nim między innymi: „Z ogromną radością zwracam się do Państwa, moich Rodaków, żyjących poza granicami naszej Ojczyzny. Pragnę przekazać ojcom salwatorianom i państwu serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia na czas pielgrzymowania do tronu Matki Bożej Częstochowskiej w Sanktuarium w Merrillville w stanie Indiana. Przy tej okazji dziękuję Wam i Waszym Bliskim za wsparcie i za modlitwę, jaką tak wytrwale otaczacie Polskę i mnie”.



Przybywając do sanktuarium przed obraz Częstochowskiej Pani, prawdopodobnie największą kopię obrazu Czarnej Madonny na świecie, poświęconą w Rzymie przez św. Jana Pawła II, pielgrzymi przeżywają odczuwalną obecność Maryi, która jako dobra Matka czeka, aby wysłuchać, pocieszyć, przyjść z pomocą i przygarnąć do swojego Niepokalanego Serca.

Najpiękniejsze jest to, że odjeżdżając do domów po pielgrzymce z wielu pielgrzymich serc wyrывa się modlitwa: „Spraw Maryjo, aby nie zabrakło mnie w przyszłym roku na pielgrzymim szlaku”.  
ks. B. Jakubiec, Merrillville.  
Za: [Radio watykańskie](#)

## Zapowiedzi wydarzeń

### ZAPROSZENIE DO KAMEDUŁÓW NA KRAKOWSKIE BIELANY

Za niecały tydzień, 15 sierpnia u krakowskich kamedułów obchodzony będzie odpust. Będzie to jeden z 12 dni w roku w którym wszyscy, w tym kobiety, mogą nawiedzić Erem, kościół p.w. Wniebowzięcia NMP, krypty, a i zamienić parę słów z braćmi witającymi przybyszów na furcie.



Warto spędzić parę chwil w tym miejscu, gdzie dawniej napis przy furcie głosił: „Pustelnia nasza stanowiła zawsze przystań dla tych, którzy zmęczeni bałaganem świata przychodzili tu by znaleźć się w obliczu Boga. ... aby w ciszy naszej, .... czerpać otuchę do walki z ziemskimi utrapieniami.”

Msza św. Zostanie odprawiona o 11:30, furta Eremita będzie otwarta od ok 8 do ok. 18.

Ten dzień otwartej furty jest jednym z ostatnich w tym roku ( pozostaje jeszcze 8 września i Pasterka 24 grudnia) i wpisuje się w Noc Cracovia Sacra 2015.

Może warto o tym napisać, nagrać stosowny reportaż, umieścić informację, w tym na różnych portalach społecznościowych ect. ect.

Więcej o jedynym w Polsce ściśle kontemplacyjnym męskim zgromadzeniu:  
[www.kameduli.pl](http://www.kameduli.pl)  
[www.fundajakameduli.pl](http://www.fundajakameduli.pl)  
[www.facebook.com/Kameduli](https://www.facebook.com/Kameduli)

### ZAKONNE SYMPOZJUM LITURGICZNE WE WRZEŚNIU W CZĘSTOCHOWIE

Wyższe Seminarium Duchowne w Częstochowie, 16-17 września 2015 r. Komisja Episkopatu ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów we współpracy z Komisją Życia Konsekrowanego przy Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych, organizuje sympozjum liturgiczne dla osób konsekrowanych (zgromadzeń męskich i żeńskich).

Serdecznie zapraszamy i zachęcamy do udziału w sympozjum osoby odpowiedzialne za liturgię w życiu zakonnym i za przygotowanie uroczystości składania profesji zakonnej.

Spotkanie odbędzie się w Wyższym Seminarium Duchownym w Częstochowie, ul. Św. Barbary 41, w dniach 16-17 września 2015 r. Tematem spotkania będzie: „Liturgia zakonna w kontekście Roku Życia Konsekrowanego.” Mamy też możliwość wspólnych posiłków. Rozpoczęcie o godz. 10.00, zakończenie w dniu następnym w południe. Nocleg załatwiamy we własnym zakresie.

Natomiast usilnie prosimy o zgłoszenia swojego udziału w Sympozjum i zgłoszenie ewentualnego korzystania z posiłków. Prosimy gorąco o odpowiedzialne i sumienne wypełnienie zobowiązania. W razie przeszkody w uczestnictwie proszę o wcześniejsze zgłoszenie lub znalezienie zastępstwa.

Koszty udziału będą zależne od liczby uczestników (im więcej, tym taniej) i korzystania z posiłków. Szacunkowo może to być 100 zł za udział (aula, prelegenci) i 80 zł za pełne wyżywienie.

Zgłoszenia należy kierować na adres: [kwp@zz.opoka.org.pl](mailto:kwp@zz.opoka.org.pl) do końca wakacji, podając następujące dane:  
Imię i nazwisko  
Zgromadzenie /Prowincja /Zakon  
Korzystam z posiłków (zakreślić z czego korzystamy):  
W dniu 16.IX. – obiad, kolacja  
W dniu 17.IX. – śniadanie, obiad  
Z wyrazami szacunku

s. Ernestyna Wajs, Sekretariat KWPZZZ

#### PROGRAM

##### 16 września – środa

Powitanie, rozpoczęcie  
Eklezyjalny wymiar życia konsekrowanego – Ks. prof. dr hab. Marian Kowalczyk UKSW  
Wezwani przez Chrystusa do życia w sposób prorocki – Ks. prof. dr hab. Stanisław Zarzycki KUL  
Współczesne zagrożenia życia konsekrowanego – Ks. prof. dr hab. Czesław Parzyśzek UKSW  
Liturgia w życiu zakonnym – S. dr Iwona Kopacz, Częstochowa  
Dyskusja  
Obiad  
Wprowadzenie do „Obrzędów profesji zakonnej” – Ks. prof. dr hab. Czesław Krakowiak KUL  
Historia profesji zakonnej – Ks. dr Włodzimierz Mocydlarz Bobolanum  
Teologia w obrzędach pierwszej profesji zakonnej – Ks. dr Stanisław Mieszczak UPJPII  
Przerwa  
Teologia w obrzędach wieczystej profesji zakonnej – S. prof. dr hab. Adelajda Sielepin UPJPII  
Życie zakonne w czytaniach liturgii słowa – Ks. dr Krzysztof Filipowicz UKSW  
Dyskusja  
Kolacja  
Msza Św. (dla chętnych)



##### 17 września – czwartek

Msza Św. w kaplicy Matki Bożej – Bp Adam Bałabuch, przewodniczący Komisji KEP ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów  
Śniadanie  
Historia i teologia konsekracji dziewic – Ks. prof. dr hab. Krzysztof Konecki UMK

Historia i teologia błogosławieństwa  
opata i ksieni – Ks. prof. dr hab. Jacek  
Nowak UKSW  
Przerwa  
Dyskusja  
Komunikaty i zakończenie Sympozjum  
Obiad

## ZAPROSZENIE DO TRZEBNICY NA PLENER PLASTYCZNY

Już po raz czwarty, w dniach 22-31 sierpnia br., Trzebnica będzie gościć uczestników Międzynarodowego Pleneru Plastycznego. W tegorocznym plenerze wezmą udział artyści z Polski, Niemiec,

Ukrainy i po raz pierwszy z Francji oraz Maroka.

Sz szczególnie egzotyczny zapowiada się udział trojga artystów z Maroka. Będzie sposobność do promocji uroków i historii Trzebnicy oraz Ziemi Dolnośląskiej, nawiązania ciekawych kontaktów, wymiany doświadczeń kultury.

Organizatorami pleneru, podobnie jak w minionych dwóch latach, są: Starostwo Powiatowe w Trzebnicy, Starostwo Powiatowe we Wrocławiu, Gmina Trzebnica, Hotel Trzebnica, Dom zakonny Salwatorianów w Trzebnicy i Parafia św. Bartłomieja Apostoła i św. Jadwigi w Trzebnicy. W niedzielę, 30 sierpnia, przewidziano wernisaż poplenerowy na placu piel-

grzymkowym obok trzebnickiej bazyliki w ramach festynu parafialnego „Bartłomiejkki”; otwarcie wernisażu o godz. 17.00. W trakcie wernisażu będzie możliwość nie tylko zobaczenia prac artystów, ale także ich zakupienia. W późniejszym czasie są przewidziane wystawy poplenerowe, m.in. w budynku Starostwa w Trzebnicy i we Wrocławiu oraz Gminy Trzebnica, w Hotelu Trzebnica.

Patronatem medialnym tegoroczny plener objęły redakcje tygodników „Gościa Niedzielnego” i „Niedzieli”, Radio Rodzina z Wrocławia i „Panorama Trzebnicka”.

*Bogdan Giemza SDS*

### Witryna Tygodnia

# BENETYKTYNII Z TYŃCA TŁUMACZĄ FILOKALIA

Benedyktyni z opactwa w Tyńcu rozpoczęli pracę nad pierwszym polskim całościowym przekładem Filokalii, antologii tekstów duchowych, zebranych w XVIII w. przez dwóch greckich duchownych. Monumentalne dzieło będzie wydane w formie książkowej.

Projekt Filokalia to przedsięwzięcie unikatowe w skali polskiego Kościoła. Jesteśmy w Tyńcu pierwszymi, którzy zdecydowali się podjąć trud przetłumaczenia i wydania dzieła, które liczy ponad 2 tys. stron i w całości do tej pory jeszcze nie było przetłumaczone na język polski – powiedział PAP opat tyński o. Szymon Hiżycki OSB.

Filokalia (gr. umiłowanie piękna) to antologia tekstów duchowych poświęconych modlitwie, życiu wewnętrznemu i ascezie; zebranych w XVIII w. przez dwóch Greków – mnicha Nikodema Hagiorytę oraz biskupa Maksyma z Koryntu. Stanowią swoisty podręcznik dla modlitwy Jezusowej (zwanej także modlitwą serca), staro-

żytnej praktyki modlitwowej polegającej na wielokrotnym przyzywaniu imienia Jezusa Chrystusa. Modlitwa jest praktykowana od stuleci na Wschodzie, na Zachodzie zaś – po okresie zapomnienia – dziś odkrywana jest na nowo.

Jak wyjaśnił opat, kilkusobowy zespół pracuje obecnie nad tłumaczeniem pierwszego tomu dzieła. Powinien on ukazać się drukiem pod koniec lata przyszłego roku. W sumie zaplanowano wydanie pięciu tomów Filokalii.

Wydaje się, że przetłumaczenie całości i wydanie wszystkich pięciu tomów zajmie co najmniej pięć lat, a może i więcej. To skomplikowany tekst, Greka od IV do XVIII wieku. Tłumacz jest jeden, Cezary Dobak, bo zależało nam, żeby tłumaczenie wyszło spod jednej ręki, aby tekst był spójny – poinformował o. Hiżycki.

Według niego podjęcie zadania przetłumaczenia Filokalii wydaje się być natural-

ne dla benedyktynów, których tradycja wywodzi się z najstarszej duchowości monastycznej (życia religijnego opartego na wspólnotach). – To niezwykle dzieło powstawało w ciągu kilkunastu wieków – teksty są komponowane od piasków Egiptu, aż po górę Atos w Grecji. Zostały zebrane i zredagowane w XVIII wieku w Wenecji przez dwóch Greków uciekających z Imperium Osmańskiego, których paliła tęsknota do swoich rodzinnych stron – wyjaśnił zakonnik.

Razem z tłumaczeniem powstaje specjalny portal internetowy. Wraz z postępowaniem prac udostępniane będą na nim fragmenty tłumaczeń, a także objaśnienia tekstów i informacje o ich autorach. – Portal będzie rodzajem wirtualnej encyklopedii i słownika. To są teksty trudne dla współczesnego czytelnika, na pewno wymagają przybliżenia i wyjaśnienia – ocenił opat tyński

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## Odeszli do Pana

### ŚP. KS. WENDELIN RYŚ (1935-2015) SAC

7 sierpnia 2015 roku zmarł pallotyn ks. Wendelin Maciej Ryś SAC.

Ks. Wendelin Ryś SAC urodził się 12 czerwca 1935 roku w Podwilku. Pierwszą konsekrację w Stowarzyszeniu Apostolstwa Katolickiego złożył 1 lipca 1953 roku w Otwocku. Świecenia prezbiteratu przyjął 11 czerwca 1959 roku w Ołtarzewie. Po święceniach kapłańskich, i po rocznym pobycie w Ołtarzewie (1959-1960), posługiwał w Zakopanem (1960-1961), Wadowicach (1961-1962), Warszawie (1962-1968), Częstochowie (1968-1974), Zakopanem (1974-1977), Kielcach (1977-1978), Lublinie (1978-1981) i Częstochowie (1981-2015).



Msza św. pogrzebowa w intencji śp. ks. Wendelina została odprawiona 10 sierpnia 2015 r. w pallotyńskim kościele p.w. Miłosierdzia Bożego w Częstochowie. Po Mszy św. odbył się pogrzeb na Cmentarzu św. Rocha w Częstochowie.

Śp. ks. Wendelina polecamy Miłosierdziu Bożemu, prosząc dla Niego o łaskę nieba.  
Zarząd Prowincjalny Pallotynów, Poznań

Za: [www.pallotyni.pl](http://www.pallotyni.pl)

### ŚP. O. STANISŁAW BANASIUK (1935-2015) OSPPE

Msza pogrzebowa śp. o. Stanisława Banasiuka odbyła się w piątek, 7 sierpnia o godz. 13.00 w jasnogórskiej bazylice. Eucharystii przewodniczył abp Wacław Depo, metropolita częstochowski. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczył o. generał Arnold Chrapkowski oraz współbracia z konwentu jasnogórskiego na czele z o. przeorem Marianem Waligórą.

Stanisław Banasiuk urodził się 24 lipca 1935 r. we wsi Makarówka położonej w powiecie łosickim, w województwie mazowieckim, w diecezji siedleckiej z rodziców Czesława i Stanisławy z domu Ignaciuk, którzy w rodzinnej wsi prowadzili gospodarstwo rolne. Miał siedmioro rodzeństwa, cztery siostry: Władysławę, Feliksę, Czesławę oraz Zofię, która po wstąpieniu do Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstańek przyjęła imię Hilaria. O. Stanisław miał także trzech braci Franciszka, Mieczysława i Bronisława.

Podczas okupacji wychowywał się w domu pod opieką rodziców. Gdy w 1942 r. ukończył 7-my rok życia, zaczął uczęszczać do I klasy Szkoły Podstawowej w Makarówce, gdzie naukę kontynuował przez 6 kolejnych lat.

Pierwszą komunię świętą przyjął w 1942 r., w rodzinnej Makarówce mając 8 lat. Sakrament bierzmowania przyjął dwa lata później z rąk ks. bpa Ignacego Świrskiego, ordynariusza Diecezji Siedleckiej.

Naukę w VII klasie podjął w szkole w Leśnej Podlaskiej, gdzie przez rok czasu stołował się w klasztorze paulinów. Zapewne to w tym czasie dojrzało w nim pragnienie poświęcenia swojego życia Bogu poprzez realizowanie ślubów zakonnych w paulińskiej wspólnoty. Po ukończeniu VII klasy złożył podanie z prośbą o przyjęcie do Gimnazjum i Juwenatu OO. Paulinów w Krakowie na Skalce, które zostało pozytywnie rozpatrzone. Z powodu braku miejsca, Gimnazjum zostało przeniesione z Krakowa na Jasną Górę, to tu o. Stanisław ukończył IX klasę. Podczas pobytu w Juwenacie miał możliwość bliżej przyjrzeć się życiu zakonnemu, co zaowocowało pragnieniem bycia paulinem.



Po ukończeniu Juwenatu, po wakacjach, przyjechał do nowicjatu w Leśniowie,

gdzie po dziewięciodniowych rekolekcjach, 12 sierpnia 1952 r., został przyjęty do nowicjatu i obłóczony w habit zakonny, obierając imię zakonne: Eugeniusz. W ankiecie przed przyjęciem do zakonu, pytany o życzenia na przyszłość, pisał: pragnę abym został świętym zakonnikiem, abym mógł prowadzić zbłąkane dusze do Maryi i Jezusa. Roczny pobyt w nowicjackim klasztorze przypieczętował złożeniem I profesji zakonnej na trzy lata 13 sierpnia 1953 r. W swoim życiorysie tak podsumowywał czas nowicjatu "W nowicjacie poznawszy cele życia zakonnego, pragnę się uświęcić w cichych murach klasztoru i błagam Pana Jezusa, abym stał się prawdziwym apostołem Najświętszej Maryi Panny królującej nam na Jasnej Górze, który zaniesie Jej Imię na krańce świata i nauczy kochać Ją tych, którzy jeszcze Jej ani nie znają, ani nie kochają.

Po nowicjacie ukończył 10 i 11 klasę na Skalce, a następnie rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownych Zakonu Paulinów w Krakowie na Skalce, podczas których przyjął niższe święcenia. Swoją profesję wieczystą uroczystą złożył 13 sierpnia 1959 r. na ręce ówczesnego generała Zakonu o. Ludwika Nowaka. Rok później 26 czerwca 1960 r. przyjął święcenia diakonatu, a 29 czerwca 1961 r. z rąk ks. bpa Stefana Bareły na Jasnej Górze przyjął święcenia kapłańskie.

Po święceniach zostaje na Jasnej Górze,

aby służyć duszpastersko pielgrzymom. Z racji znajomości języków obcych jego posługa skoncentrowana jest na pielgrzymach spoza Polski. W 1963 r., otrzymuje dekret przenoszący go do Leśniowa, gdzie pełni funkcję ekonoma. Po trzech latach, decyzją Przełożonych opuszcza Leśniów i udaje się do pracy duszpastersko katechetycznej do Brdowa. 4 maja 1967 r. zostaje przeniesiony na Bachledówkę, w tym czasie O. Eugeniusz zwraca się do ówczesnych władz zakonnych z prośbą o powrót do swojego imienia chrzcielnego Stanisław. 29 grudnia 1967 r. decyzją O. Jerzego Tomzińskiego ówczesnego Generała Zakonu zostaje przeniesiony na Jasną Górę. W roku 1972, 14 kwietnia, otrzymuje dekret kierujący go do pracy duszpasterskiej do Leśnej Podlaskiej. Po dwóch latach pracy wśród wiernych na Podlasiu wraca na Jasną Górę, gdzie zostaje aż do swoich ostatnich dni, pełniąc posługę wobec anglojęzycznych grup pielgrzymów, które oprowadzał z wielkim zaangażowaniem.

We wspomnieniach współbraci zachował się obraz O. Stanisława jako człowieka obdarzonego zdolnością szybkiego i łatwego nawiązywania nowych kontaktów. Wielu Ojców wspomina też o jego zainteresowaniu malarstwem. Jednak nade wszystko wszyscy zgodnie opowiadają o jego zaangażowaniu w oprowadzanie grup pielgrzymów anglojęzycznych po Jasnej Górze.

O. Stanisław Banasiuk był człowiekiem schorowanym, 10 lat temu miał pierwszy udar, zmagając się również z problemami kardiologicznymi, był po dwóch zawałach. Było po nim widać, że pogodził się on z krzyżem choroby jak przystało na zakonnik. Pomimo słabnącego zdrowia wiernie uczestniczył w modlitwach chórowych. Wielką pomocą wobec słabości O. Stanisława okazała się pomoc jego współbrata i rodaka z Makarówki O. Szymona Stefanowicza, który towarzyszył mu do ostatnich chwil jego życia, modląc się wspólnie przy szpitalnym łóżku koronką

do Miłosierdzia Bożego i powtarzając akt strzelisty Jezus ufam Tobie. Od strony medycznej braterską opieką wykazali się bracia Alojzy Wąs i Szczepan Horodyski pod kierunkiem O. Kazimierza Uszyńskiego.

O. Stanisław Banasiuk zmarł 5 sierpnia 2015 r. w częstochowskim szpitalu na Parkitce, bezpośrednią przyczyną śmierci był wylew krwi do mózgu. Odszedł w wieku 80 lat, w 61 roku życia zakonnego i w 54 roku kapłaństwa, do umiłowanego Pana po nagrodę życia wiecznego. Niech Dobry Bóg, Miłosierny Ojciec przyjmie zmarłego O. Stanisława do wiekuistej szczęśliwości, a Jasnogórska Matka, którą ukochał i której służył w paulińskim Zakonie, niech mu ukarze Jezusa, błogosławiony owoc swego żywota.

o. Paweł Przygodzki sekretarz gen. Zakonu Paulinów  
Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

### ŚP. KS. STANISŁAW ABŁĄŻEWICZ (1930-2015) SP

Dnia 4 sierpnia 2015 roku został odwołany przez Pana do wieczności, pochodzący z Supraśla (urodzony tu 10.05.1930 r.), ks. Stanisław Abłażewicz, pijar, duszpasterz w placówkach pijarskich w Bolszewie, Cieplicach i Krakowie, budowniczy kościoła pw. Matki Bożej Ostrobramskiej w Krakowie przy ulicy Wieczystej.



Przeżył lat 85, w zakonie 63, w kapłaństwie 57. Msza św. w intencji zmarłego została odprawiona dnia 5 sierpnia o godz. 12.00. w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Ostrobramskiej w Krakowie. Następnie ciało ks. Stanisława Abłażewicza przewieziono do Supraśla, gdzie w sobotę (8.8.2015) zostało pochowane na cmentarzu rodzinnej parafii. Wieczne odpoczywanie racz mu dać Panie!

Za: [www.suprasl.pl](http://www.suprasl.pl)

